

Anna Fermus-Bobowiec, Iwona Szpringer

Z problematyki "iustum pretium" – normatywne odzwierciedlenie idei słuszności w prawie

Studia Iuridica Lublinensia 15, 83-106

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANNA FERMUS-BOBOWIEC, IWONA SZPRINGER

Z problematyki *iustum pretium* – normatywne odzwierciedlenie idei słuszności w prawie

Issues of *iustum pretium* – normative reflection on the idea
of fairness in law

SŁOWO WSTĘPNE

Koncepcja słusznej ceny obecna jest w myśli filozoficznej od starożytności. Jej początków można doszukiwać się w Arystotelesowskiej sprawiedliwości wyrównawczej, która polegać miała na zachowaniu równości wyznaczonej proporcją arytmetyczną.¹ Ten rodzaj sprawiedliwości Arystoteles odnosił przy tym do sfery stosunków prywatnoprawnych, uznając, że powinna ona regulować dziedzinę umów cywilnych i być miarą dla wyrównania poniesionej straty.² Według Arystotelesa, wymiana była niemożliwa bez zachowania równości i współmierności: [...] *nie byłoby żadnej transakcji bez wymiany, ani wymiany bez równości, ani równości bez współmierności.*³ Jednocześnie podkreślał, iż to pieniądź *wszystko czyni współmiernym i zrównuje, gdyż jest on miarą wszystkiego.*⁴

Idea słusznej ceny rozwijała się następnie w doktrynie chrześcijańskiej. Św. Ambroży w swoim pojmowaniu sprawiedliwości, którą uważał za naturalny przymiot każdego chrześcijanina⁵, odnosił się także do ceny sprawiedliwej, uznając, że z handlu nie należy czerpać zysku.⁶ Św. Augustyn natomiast za cenę sprawiedliwą uznał taką, która odpowiadała obiektywnej wartości rzeczy.⁷

¹ S. F. Kieczekian, *Nauka Arystotelesa o państwie i prawie*, Łódź 1955, s. 154.

² *Ibidem*, s. 156, 159.

³ *Nik. Eth.* V, 5, 1133b.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Szerzej na temat koncepcji sprawiedliwości św. Ambrożego patrz: B. Sitek, *Pojęcie sprawiedliwości w konstytucjach cesarskich z okresu Dioklecjana i Konstantyna*, Kraków 1996, s. 119–121.

⁶ B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium w historycznym zarysie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Roczniki Prawnicze” 2000, nr 12, s. 24.

⁷ A. Nattel, *Nauka o słusznej cenie (iustum pretium) u św. Tomasza z Akwinu*, Kraków 1938, s. 27.

Szerzej pojęciem *iustum pretium* zajmował się św. Tomasz z Akwinu. Uważał on, że handel jest grzeszny, jeżeli uprawia się go wyłącznie dla zysku.⁸ Według niego *iustum pretium* to cena statyczna, odpowiadająca wartości wymiennej dobra, oznaczona przez koszty produkcji i wartość pracy. Przeciwwstawiał jej *pretium datum*, czyli cenę wolnokonkurencyjną, wyznaczoną popytem i podażą.⁹ Św. Tomasz podkreślał konieczność zachowania równości w umowach prywatnych, tak by świadczenia dane i otrzymane w zamian były równe według rzeczywistej wartości dóbr wymienianych. Jeżeli równość arytmetyczna nie została zachowana, przewidywał prawo restytucji.¹⁰ Św. Tomasz dopuszczał przy tym osiąganie przez kupców zysku z handlu, gdyż za pracę zarobkową należy się wynagrodzenie. Handel jednak nie mógł, według niego, prowadzić do nadmiernego wzbogacania się kupców.¹¹

Św. Tomasz z Akwinu podkreślał jednak w swoich poglądach jeszcze jeden aspekt słusznej ceny. Twierdził mianowicie, że wszelkie wady rzeczy, zarówno te obniżające jej jakość, jak i wynikające z nierzetelnej miary lub wagi, powinny być uwzględnione przy oznaczeniu ceny. Jeżeli kupujący poniósłby jakąkolwiek szkodę w związku z istnieniem wad rzeczy, sprzedaż taka, jako niesprawiedliwa, powinna zostać objęta restytucją.¹²

To podejście do koncepcji *iustum pretium* przyjęło się następnie w hollenderskiej teologii kalwińskiej. Cena sprawiedliwa została tu bowiem odniesiona nie tyle do obiektywnej wartości rzeczy, ile do jej jakości. W rezultacie, za niesprawiedliwe i naganne uważano obniżanie jakości towaru oraz brak uczciwości w miarach i wagach.¹³

Liberalizm ekonomiczny z kolei, zakładający niczym nieregulowaną grę sił na wolnym rynku, a tym samym wolny obrót, odrzucał jakąkolwiek interwencję państwa w gospodarce. Cenę zatem miał kształtować rynek.¹⁴

Poglądy te odrzucił socjalizm realny, oparty na myśli marksistowskiej, w którym cena umowna wyznaczona przez wolny rynek została zastąpiona ceną regulowaną. W istotę modelu gospodarki wolnorynkowej natomiast wpisana została cena umowna, kształtowana przez podaż i popyt.¹⁵

Podsumowując zatem, można stwierdzić, że koncepcja *iustum pretium* była wciąż obecna w myśli filozoficznej i ekonomicznej na przestrzeni wieków. Celem niniejszego opracowania jest natomiast wykazanie, że idea słusznej i sprawiedliwej ceny została transponowana na grunt normatywny poprzez różne rozwiązania

⁸ *Ibidem*, s. 10.

⁹ *Ibidem*, s. 13.

¹⁰ *Ibidem*, s. 19.

¹¹ *Ibidem*, s. 34.

¹² *Ibidem*, s. 28–29.

¹³ Szerzej na ten temat patrz: B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 25–28.

¹⁴ H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1986, s. 189.

¹⁵ Szerzej na ten temat: B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 28–30.

prawne – zarówno w prawie rzymskim, w wielkich kodyfikacjach cywilnych, jak i w polskim prawie cywilnym XX wieku. Autorki przy tym będą rozumieć ją szeroko, uwzględniając te instytucje prawa prywatnego, które umożliwiają osiągnięcie, czy odpowiednio przywrócenie, ekwiwalentności świadczeń wzajemnych w przypadku jej zachwiania. Z uwagi na to pojęcie *iustum pretium* nie zostanie ograniczone wyłącznie do umowy sprzedaży, ale dotyczyć będzie tych stosunków umownych, których istotą jest ekwiwalentność świadczeń. Tym samym przyjęta została, na potrzeby niniejszego opracowania, teoria ekwiwalentności świadczeń.¹⁶

Nie sposób, rzecz jasna, przedstawić wszelkiego rodzaju rozwiązań prawnych, ich szczegółowego rozwoju w aspekcie historycznym i normatywnym, w ramach tak niewielkiego opracowania. Jednakże zamierzeniem niniejszego artykułu jest próba wykazania, że idea *iustum pretium* była i jest realizowana w ramach uregulowań cywilnoprawnych na przestrzeni wieków.

PRAWO RZYMSKIE

A. *Leaesio enormis* jako instytucja gwarantująca *iustum pretium*

Pojęcie *iustum pretium* rozumiano na gruncie prawa rzymskiego jako cenę adekwatną, słuszną, stosowną, której wysokość wyznaczała instytucja *laesio enormis*.¹⁷ Skoro nadmierny uszczerbek oznaczał pokrzywdzenie sprzedawcy poprzez ustalenie ceny poniżej połowy wartości przedmiotu sprzedaży¹⁸, to można stwierdzić, że ceną niesłuszną z pewnością była cena wyznaczona poniżej wskazanej wartości. Takie rozumienie słusznej ceny było jednak wynikiem długiego procesu historycznego.

Oznaczenie ceny w kontrakcie kupna-sprzedaży należało do składników przedmiotowo istotnych umowy, a ostatecznie cena musiała zostać oznaczona w pieniądzu (*pretium in numerata pecunia consistere debet*).¹⁹ Poza tym, według

¹⁶ Por. A. Brzozowski, [w]: *System prawa prywatnego*, t. 6: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2009, s. 945, cytowany dalej jako A. Brzozowski, *SPP*, oraz idem, *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania w prawie polskim. (Na tle prawa niektórych państw obcych)*, Warszawa 1992, s. 16–19, cytowany dalej jako A. Brzozowski, *Wpływ I*.

¹⁷ A. Berger, *Encyclopedic dictionary of Roman law*, Philadelphia 1953, s. 536 i 649.

¹⁸ *Ibidem*, s. 536; W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 86, cytowany dalej jako W. Litewski, *Słownik*; M. Kaser, *Das Römische Privatrecht*, t. I: *Das altrömische, das vorklassische und klassische Recht*, München 1971, s. 550, cytowany dalej jako M. Kaser, *RPR I*; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2006, s. 332, 554, cytowany dalej jako J. Sondel, *Słownik*; *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, W. Wołodkiewicz (red.), Warszawa 1986, s. 86, cytowany dalej jako W. Wołodkiewicz, *Słownik*. Zob. A. Berger, *op. cit.*, s. 649; W. Wołodkiewicz, *Słownik*, s. 124.

¹⁹ Por. D. 18, 1, 40, 2. Mowa jest tutaj o cenie według szkoły sabiniańskiej, który to pogląd został zaakceptowany przez Justyniana. Wg prokulianów pod pojęciem ceny mieściła się każda rzecz,

prawa rzymskiego, cena musiała być ściśle oznaczona (*pretium certum esse debet*)²⁰ i określona na serio (*pretium verum*), a zatem przedstawiać wartość ekonomiczną.²¹

Problem ekwiwalentności ceny nie był przedmiotem szerszych rozważań klawisków. Nawet posługiwanie się pojęciem *iustum pretium* nie oznaczało, że strony umowy musiały tak ustalić cenę, by była ekwiwalentna względem towaru. Raczej na przełomie II i III w. n.e. można zauważyć tendencję przeciwną. Paulus²² wskazywał wyraźnie:

Paulus libro trigesimo quadro ad edictum D. 19, 2, 22, 3: Quemadmodum in emendo et vendendo naturaliter concessum est quod pluris sit minoris emere, quod minoris sit pluris vendere et ita invicem se circumscribere, ita in locationibus quoque et conductionibus iuris est.

Prawnik, odnosząc się do wynagrodzenia z tytułu najmu, stwierdza, że naturalnie dozwolone jest (analogicznie ma to miejsce przy kupnie i sprzedaży), aby to, co ma większą wartość – kupować taniej, to, co ma mniejszą – kupować drożej. Strony mają bowiem prawo wzajemnie się podchodzić, co odnosiło się zarówno do towaru, jak i ceny.²³

Swobodę stron w kształtowaniu ceny w odniesieniu do ekwiwalentności świadczeń stron w kontrakcie kupna-sprzedaży przedstawia także Ulpian²⁴:

Ulpianus libro undecimo ad edictum D. 4, 4, 16, 4: Idem Pomponius ait in pretio emptionis et venditionis naturaliter licere contrahentibus se circumvenire.

Jurysta, przyjmując poglądy Pomponiusza²⁵, stwierdza, że istnieje swoboda w ustaleniu ceny, stąd też dozwolone jest wzajemne podchodzenie się przez strony, co nie stanowi obejścia prawa.²⁶

która była wymieniana na inną (*per permutationem rerum emptionem et venditionem contrahi*) – por. D. 18, 1, 1, 1. Zob. także B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 20–21.

²⁰ Por. G. 3, 140.

²¹ M. Kaser, *RPR I*, s. 550 oraz uw. 43 i 44, s. 550; M. Kaser, *Das Römische Privatrecht*, t. II: *Die Nachklassischen Entwicklungen*, München 1975, s. 388, cytowany dalej jako M. Kaser, *RPR II*.

²² W. Litewski, *Jurysprudencja rzymska*, Kraków 2000, s. 148–149, cytowany dalej jako W. Litewski, *Jurysprudencja*.

²³ Por. szerzej: T. Mayer-Maly, *Locatio conductio. Eine Untersuchung zum klassischen römischen Recht*, Wien-München 1956, s. 66; idem, *Privatautonomie und Vertragsethik im Digestenrecht*, „IURA” 1955, nr 6, s. 129; K. Visky, *Die Proportionalität von Wert und Preis in den römischen Rechtsquellen des III Jahrhunderts*, „RIDA” 1969, nr 16, s. 357. Zob. także W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bériet, *Prawo rzymskie u podstaw prawa prywatnego*, Warszawa 2009, s. 469; W. Dajczak, *Zwrot bona fides w rozstrzygnięciach dotyczących kontraktów u prawników rzymskich okresu klasycznego*, Toruń 1998, s. 63, 147.

²⁴ W. Litewski, *Jurysprudencja*, s. 154–155.

²⁵ Prawnik z II w. n.e. – por. W. Litewski, *Jurysprudencja*, s. 150.

²⁶ T. Mayer-Maly, *Locatio conductio*, s. 66; B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 21 oraz uw. 23, s. 21.

Druga połowa III w. n.e. upływa pod znakiem inflacji w Imperium Rzymskim oraz głębokiego kryzysu gospodarczego. Powyższa sytuacja stanowi impuls do działań mających na celu kontrolowanie popytu i podaży. Dioklecjan w 301 r. n.e. wydaje *Editum Diocletiani de pretiis rerum venalium*²⁷, w którym ustala ceny maksymalne na różnego rodzaju towary i usługi, pod rygorem surowych sankcji karnych.²⁸ Jednakże sama umowa zawarta z naruszeniem przepisów o cenie maksymalnej pozostawała ważna.²⁹

Trudno uznać, że edykt realizował ideę słusznej ceny, którą miał zapłacić kupujący, a otrzymać sprzedawca. Edykt dawał gwarancję kupującemu co do tego, że sprzedawca nie będzie żądał więcej niż oznaczona cena maksymalna. Jednakże cena maksymalna raczej nie mogła być pojmowana jako sprawiedliwa czy ekwiwalentna.³⁰

Mimo to właśnie Dioklecjanowi przypisuje się, nie bez sporów³¹, autorstwo konstytucji umieszczonych przez komisję kodyfikacją Justyniana w C. 44, 4, 2 i C. 44, 4, 8, właśnie jako cesarzowi, który podjął ochronę zarówno kupującego, jak i sprzedawcy.³² Owe regulacje natomiast kreują instytucję *laesio enormis*³³, rozumianą jako pokrzywdzenie sprzedawcy poprzez ustalenie ceny poniżej połowy wartości przedmiotu sprzedaży.³⁴

Impp. Diocletianus et Maximianus AA. Lupo C. 4, 44, 2: Rem maioris pretii si tu vel pater tuus minoris pretii distraxerit, humanum est, ut vel pretium te restituente emptoribus, fundum venditum recipias auctoritate iudicis intercedente, vel, si emtor elegerit, quod deest iusto pretio recipias. Mi-

²⁷ *Editum Diocletiani de pretiis rerum venalium*. Edykt Dioklecjana o cenach towarów wystawionych na sprzedaż, A. i P. Barańscy, P. Janiszewski (red.), Poznań 2007, s. 11; M. Kaser, *RPR II*, s. 388–389; W. Wołodkiewicz, *L'edictum de pretiis Diocleziano e la difesa dei diritti*, [w:] *XII Colloquio dei Romanisti dell'Europa centro-orientale e dell'Asia*, Irkutsk, 14–16 ottobre 2009; *Raccolta di materiali scientifici*, Irkutsk 2009, s. 80; W. Wołodkiewicz, *Mit omnipotenci prawa stanowionego. Uwagi na marginesie edyktu Dioklecjana o cenach*, „Palestra” 2007, nr 1–2, s. 158–159. Odnosnie do sytuacji ekonomicznej i reform monetarnych zob.: F. de Martino, *Storia della costituzione Roma*, t. V, Napoli 1975, s. 34.

²⁸ Za naruszenie cen maksymalnych ujętych w rozporządzeniu groziła kara śmierci, podobnie jak za wycofanie towarów z rynku celem omińnięcia przepisów regulacji. Analogicznie karane były działania mające na celu „spiskowe próby” uchylenie rozporządzenia – por. *Editum Diocletiani*, s. 29–30; M. Kaser, *RPR II*, s. 389.

²⁹ *Editum Diocletiani*, s. 16, 18.

³⁰ Inaczej B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 22. Por. szerzej na temat *iustum pretium* w odniesieniu do edyktu Dioklecjana – W. Wołodkiewicz, *L'edictum*, s. 81–82.

³¹ M. Kaser, *RPR II*, s. 389 uw. 33 i podana tam literatura.

³² Tak m. in. B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 23.

³³ M. Kaser, *RPR II*, s. 389.

³⁴ A. Berger, *op. cit.*, s. 536; W. Litewski, *Słownik*, s. 86; M. Kaser, *RPR I*, s. 550; J. Sondel, *Słownik*, s. 332, 554; W. Wołodkiewicz, *Słownik*, s. 86.

nus autem pretium esse videtur, si nec dimidia pars veri pretii soluta sit. PP. V Kal. Nov. Diocletiano A. II et Aristobulo Cons. [285].

Stan faktyczny, leżący u podstaw rozstrzygnięcia cesarza Dioklecjana i Maksymiana, jest następujący: został sprzedany grunt o większej wartości za mniejszą kwotę. W takim wypadku zostaje wskazane, że sprzedawca za pośrednictwem władzy sądowej może żądać zwrotu nieruchomości w zamian za świadczoną cenę. Gdyby natomiast kupujący wyraził wolę zatrzymania nieruchomości, będzie on zobowiązany do dopłaty do słusznej ceny (...*quod deest iusto pretio recipias...*). Wskazane zostaje, że cena jest zbyt niska wówczas, gdy nie została zapłacona nawet połowa rzeczywistej wartości.³⁵

W drugiej z konstytucji poddana zostaje analizie możliwość wzruszenia kontraktu kupna-sprzedaży w przypadku sprzedaży gruntu za niższą cenę:

Imp. Diocletianus et Maximianus AA. et CC. Evodiae Lupo C. 4, 44, 8: Si voluntate tua fundum tuum filius tuus venundedit, dolus ex calliditate atque insidiis emptoris argui debet vel metus mortis vel cruciatus corporis imminens detegi, ne habeatur rata venditio. Hoc enim solum, quod paulo minore pretio fundum venditum significas, ad rescindendam venditionem invalidum est. Quodsi videlicet contractus emptionis atque venditionis cogitasses substantiam et quod emtor viliore comparandi, venditor cariore distrahendi votum gerentes ad hunc contractum accedant vixque post multas contentiones, paulatim venditore de eo, quod petierat detrahente, emptore autem huic, quod obtulerat addente, ad certum, consentiant pretium, profecto perspiceres, neque bonam fidem, quae emptionis atque venditionis conventionem tuetur, pati neque ullam rationem concedere rescindi propter hoc consensu finitum contractum vel statim, vel post pretii quantitatis disceptationem; nisi minus dimidia iusti pretii, quod fuerat tempore venditionis, datum est, electione iam emptori praestita servanda. Dat. Kal. Decembr. Caess. Cons. [294–305].

Jako przesłanki unieważnienia umowy w konstytucji zostają wskazane: podstęp wynikający z przebiegłości i zdrady, obawa przed śmiercią lub zagrożeniem torturami. Za taką przyczynę nie zostaje uznana natomiast sprzedaż towaru za niższą cenę. Wskazuje się przy tym, że istotą kontraktu kupna-sprzedaży jest to, że kupujący chce kupić towar za niższą cenę, a sprzedawca chce sprzedać za wyższą. Porozumienie co do ostatecznej ceny uzyskują strony po negocjacjach, podczas których sprzedawca zmniejsza stopniowo swoje żądanie co do wysokości ceny, natomiast kupujący stopniowo zwiększa swoją pierwotną ofertę. Zważywszy na sposób uzgodnienia ceny, ani dobra wiara, na której opiera się kontrakt, ani żadna inna przyczyna nie uzasadniają możliwości wzruszenia zawartej umowy.³⁶

Ostatnie zdanie konstytucji – stwierdzające, że jeśli mniej niż połowa ze słusznej ceny (...*nisi minus dimidia iusti pretii...*) nie została zapłacona w czasie

³⁵ Por. szerzej na ten temat: J. D. Harke, *Laesio enormis als error in negotio*, „ZSS” 2005, nr 122, s. 91 i n.; K. Visky, *op. cit.*, s. 365.

³⁶ J. D. Harke, *op. cit.*, s. 100; K. Visky, *op. cit.*, s. 372.

sprzedaży, kupujący ma prawo zwrócić własność, pod warunkiem że pieniądze zostaną mu oddane – nie koresponduje z poprzedzającym fragmentem.

Taki wniosek nasuwa się, tym bardziej że w innym rozstrzygnięciu tych samych cesarzy stwierdza się, że wykazanie niższej ceny niż wartość rzeczy nie jest wystarczające do unieważnienia kontraktu kupna-sprzedaży gruntu i udowodnienia złej wiary³⁷:

Imp. Diocletianus et Maximianus AA. et CC. Eudoxio: C. 4, 44, 4: Ad rescindendam venditionem et malae fidei probationem hoc solum non sufficit, quod magno pretio fundum comparatum minoris distractum esse commemoras. Dat. Non. April. Byzantio... Cons. [293–305].

Trudno więc uznać jednoznacznie, czy możliwość unieważnienia umowy kupna-sprzedaży z powodu *laesio enormis* była regulacją prawa klasycznego czy justyniańskiego.³⁸ Krytycy klasycznego pochodzenia instytucji wskazują między innymi na brak jakiegokolwiek regulacji *laesio enormis* pomiędzy czasem panowania Dioklecjana a Justyniana.³⁹ Bezsownie natomiast podkreśla się wpływ doktryny Kościoła na zainteresowanie Justyniana instytucją nadmiernego pokrzywdzenia i wskazuje się, że normatywne pojęcie słusznej ceny należy przypisać właśnie jemu.⁴⁰

Konkludując, stwierdzić należy, że w sensie jurydycznym słuszna cena podlegała ochronie na podstawie instytucji *laesio enormis*. Regulacja ta odnosiła się jednak jedynie do kontraktu kupna-sprzedaży i umożliwiała wyłącznie sprzedawcy wzruszenie umowy i to wówczas, gdy jej przedmiotem była nieruchomości.

B. Inne regulacje prawne na straży *iustum pretium*

Wskazano, że kupującemu według prawa rzymskiego nie przysługiwało oparcie żądania obniżenia ceny na podstawie *laesio enormis*. Mógł on jednak skorzystać z *actio de modo agri*, jeżeli sprzedawca zapewnił go, że grunt jest o większej powierzchni niż obszar rzeczywisty⁴¹:

³⁷ Zob. szerzej: K. Visky, *op. cit.*, s. 365–366; A. J. B. Sirks, *Laesio enormis und die Auflösung fiskalischer Verkäufe*, „ZSS” 1995, nr 112, s. 414.

³⁸ M. Kaser, *RPR II*, s. 389.

³⁹ W Kodeksie Teodozjańskim na powyższy temat nie ma żadnych wzmianek – zob. szerzej M. Kaser, *RPR II*, s. 390 i przyp. 40, s. 390; K. Visky, *op. cit.*, s. 374. Zob. też E. Volterra, *Instituzioni di diritto privato romano*, Roma 1961, s. 501 – w zakresie porównania tekstów źródłowych zawartych w C. 4, 44, 15 i C. Th. 3, 1, 4.

⁴⁰ M. Kaser, *RPR II*, s. 390; T. Mayer-Maly, *Privatautonomie*, s. 138; B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 23. Zob. także A. Guarino, *Diritto privato romano*, Napoli 1981, s. 766; R. Taubenschlag, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1955, s. 207.

⁴¹ Zob. A. Berger, *op. cit.*, s. 342; M. Kaser, *RPR I*, s. 133; J. Sondel, *Słownik*, s. 17; W. Wołodkiewicz, *Słownik*, s. 14.

P. S.: 2, 17, 4: *Distracto fundo si quis de modo mentiat, in duplo eius quod mentitus est officio iudicis aestimatione facta convenitur.*

W takim przypadku nabywca miał prawo żądać zasądzenia na podwójną wartość brakującej powierzchni.⁴² Poza tym kupujący mógł żądać obniżenia ceny na podstawie *actio redhibitoria* z powodu wad fizycznych towaru.⁴³ U podstawy ww. regulacji w istocie także leżała zasada ekwiwalentności świadczeń, zachwiana z uwagi na wady towaru, które sprzedawca zataił albo zapewniał o ich braku.⁴⁴ Z kolei obowiązek rzetelnego informowania przez sprzedawcę o ewentualnych wadach rzeczy wynikał z dobrej wiary.⁴⁵

Wspomniane wzajemne podchodzenie się stron w ramach kontraktu kupna-sprzedaży czy najmu, których istotą było oferowanie świadczenia wzajemnego, nie mogło prowadzić do bogacenia się ze szkodą i krzywdą drugiego człowieka:

Pomponius libro vicensimo primo ad Sabium D. 12, 6, 14: Nam hoc natura aequum est neminem cum alterius detrimento fieri locupletioem;

Pomponius libro nono ex variis lectionibus D. 50, 17, 206: Iure naturae aequum est neminem cum alterius detrimento et iniuria fieri locupletioem.

Powyższa ogólna myśl nie ograniczała się jednak do wskazanych dwóch kontraktów konsensualnych, ale była ideą rzymskiego porządku prawnego. Reguła ta odnosiła się w konsekwencji do wszystkich rodzajów kontraktów synalgmacyjnych, których istotą było świadczenie wzajemne.⁴⁶

Pomimo więc niemożności zastosowania regulacji *laesio enormis* w innych niż kontrakt *emptio venditio*, względnie *locatio-conductio*, umowach, kontrahent, który został pokrzywdzony przez drugą stronę umowy, mógł skorzystać ze środków ukształtowanych w stanach faktycznych stawianych w opozycji do dobrej wiary: *dolus, metus, fraus*.⁴⁷ Oczywiście, w przypadku naruszenia zasady ekwiwalentności świadczeń znaczenie mieć mógł albo podstęp strony kontraktu, albo wykorzystanie przymusowego położenia kontrahenta.⁴⁸ Jeżeli więc do umo-

⁴² W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 2003, s. 275.

⁴³ Poza zakresem rozważań pozostaje okoliczność, czy brak ilościowy był wadą fizyczną i czy szczególnie przypadek braku ilościowego nieruchomości jako wady fizycznej został wyodrębniony w ramach *actio de modo agri*.

⁴⁴ W. Litewski, *Rzymskie prawo*, s. 274.

⁴⁵ Por. w kwestii wprowadzenia do formułki skargi z tytułu sprzedaży zwrotu *bona fides*, rozważania W. Dajczak, *op. cit.*, s. 54 i n. na podstawie traktatu *De officiis* Cyncerona.

⁴⁶ W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérrier, *op. cit.*, s. 468–469.

⁴⁷ W. Dajczak, *op. cit.*, s. 54 i n.

⁴⁸ W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérrier, *op. cit.*, s. 469.

wy doszło na skutek *dolus* albo *metus*, kupujący mógł wzruszyć umowę, czy też w prawie przedklasycznym ubiegać się o udzielenie *restitutio in integrum*.⁴⁹

Pojęcie *iustum pretium* było oczywiście znane klasykom⁵⁰, jednakże juryści, jak już wskazano, nie rozpatrywali istoty słusznej ceny, poprzestając jedynie na stwierdzeniach, że taka powinna w danym przypadku zostać ustalona i stanowić przedmiot świadczenia dla danego podmiotu. Przykładami stanów faktycznych, w których juryści powoływali się na *iustum pretium*, mogą być fragmenty: zacerpnięty z *Libri de officio* Ulpiana, a zamieszczony w D. 1, 12, 1, 11, w którym jurysta wskazuje, że jednym z uprawnień prefekta miejskiego jest czuwanie nad tym, aby ceny sprawiedliwe były stosowane na targowiskach zwierząt⁵¹, a także wyjątek z dzieła Paulusa dotyczący zalecenia, aby w sporze o zniesienie współwłasności oszacować wartość rzeczy spornej z uwzględnieniem słusznej ceny.⁵² Juryści także szeroko opisywali stany faktyczne, które uprawniały do ustalenia słusznej ceny w przypadku różnego rodzaju umów zawartych względem rzeczy, których wartość została zanizona.⁵³

Prawu rzymskiemu nie można natomiast przypisać znajomości instytucji regulującej ekwiwalentność świadczeń w przypadku zmiany okoliczności po zawarciu umowy.⁵⁴ Co prawda, korzeni reguły *rebus sic stantibus omnis promissio inteligitur* należy dopatrywać się w prawie rzymskim, lecz wynika ona z działalności glosatorów cywilnych czy kanonistów.⁵⁵ Nie bez znaczenia z kolei dla działalności samych glosatorów, polegającej na generalizacji rozstrzygnięć na

⁴⁹ Pominięto w tym miejscu zagadnienie rozwoju historycznego środków przysługujących w przypadku *dolus* i *metus*, jak również ich zależności od faktu, czy pretor traktował daną czynność jako nieważną przy *bona fidei iudicia* – por. na ten temat m.in. W. Dajczak, *op. cit.*, s. 60 i n.

⁵⁰ B. Sitek, *O koncepcji iustum pretium*, s. 21.

⁵¹ *Ulpian libro singulari de officio praefecti urbi* D. 1, 12, 1, 11: *Cura carnis omnis ut iusto pretio praebeatur ad curam praefecturae pertinet, et ideo et forum suarium sub ipsius cura est: sed et ceterorum pecorum sive armentorum quae ad huiusmodi praebitionem spectant ad ipsius curam pertinent.*

⁵² *Paulus libro vicensimo tertio ad edictum* D. 10, 3, 10, 2: *In communi dividundo iudicio iusto pretio rem aestimare debet iudex et de evictione quoque cavendum erit.*

⁵³ Por. w odniesieniu do wyceny przedmiotu darowizny – D. 24, 1, 36 pr., a także D. 23, 3, 12, 1; w odniesieniu do ustalenia słusznej ceny przedmiotu kontraktu kupna-sprzedaży, najmu czy zamiany – D. 38, 5, 12, 1, czy np. już pośrednio poprzez określenie „zanizona cena” (*minore pretio*) we fragmencie traktującym o sprzedaży przez kuratora składnika majątku pupila (reskrypt Dioklecjana i Maksymiana zawarty w C. 5, 74, 1).

⁵⁴ Co prawda, pojedyncze teksty źródłowe (C. 4, 65, 3; C. 8, 56, 8 czy D. 19, 2, 35 pr.) traktują o zmianie okoliczności jako mającej wpływ na byt zobowiązania, jednakże zasada *rebus sic stantibus* nie może zostać uznana za obowiązującą – jako reguła. Por. W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *op. cit.*, s. 471–472.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 472.

podstawie norm szczególnych prawa rzymskiego, były prace nieprawnicze Cyceirona⁵⁶, Seneki⁵⁷ oraz św. Augustyna czy św. Tomasza z Akwinu.⁵⁸

Należy wspomnieć także, że instrumentem korygującym nadmierne żądanie były również na gruncie prawa rzymskiego regulacje dotyczące lichwy. Rzymska pożyczka należała, co prawda, do kontraktów jednostronnie zobowiązujących, jednakże z uwagi na dołączanie do niej stypulacji odsetkowej towarzyszyło jej pobieranie wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału.⁵⁹ Zważywszy na to, nie można w żaden sposób nie odnieść ustawowych regulacji lichwy do działań normatywnych mających na celu zapewnienie słusznego, a więc niewygórowanego wynagrodzenia.

W przypadku pobierania nadmiernych odsetek ustawodawca równolegle ograniczał powyższy proceder: poprzez redukcję zadłużenia lub poprzez wprowadzanie legalnych odsetek (*centesimae*).⁶⁰ Prawu rzymskiemu znany był także zakaz pobierania odsetek ponad kwotę należności głównej oraz zakaz anatocyzmu (*usurae usurarum*).⁶¹ Sankcje o charakterze cywilnoprawnym za pobieranie odsetek niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa pojawiły się jednak dopiero za pryncypatu.⁶² Dłużnik mógł żądać zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, z drugiej zaś strony wierzyciel nie mógł dochodzić nienależnych odsetek.⁶³

WIELKIE KODYFIKACJE CYWILNE A *IUSTUM PRETIUM*

W wielkich kodyfikacjach cywilnych koncepcja *iustum pretium* swój najpełniejszy wyraz znalazła w instytucji pokrzywdzenia (wyzysku), choć jej norma-

⁵⁶ Zob. *De officicis* 1,10 (31, 32, 33). Por. W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *op.cit.*, s. 472; B. Lackoroński, *Rozwój historyczny klauzuli rebus sic stantibus*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego” 2004, nr 1, uw. 7, s. 73.

⁵⁷ Zob. *De beneficis*, IV, 35, 3. Por. K. Burczak, A. Dębiński, M. Jońca, *Lacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*, Warszawa 2007, s. 186; B. Lackoroński, *op. cit.*, uw. 7, s. 73; D. Liebs, *Latenische Rechtsregeln und Rechtssprichwörter*, München 1986, s. 185.

⁵⁸ *Summa theologica*, 2, 2, 110. Zob. także K. Burczak, A. Dębiński, M. Jońca, *op. cit.*, s. 186; D. Liebs, *op.cit.*, s. 185. Por. A. Brzozowski, *Wpływ I*, s. 19, oraz idem, *Wpływ zmiany okoliczności na zobowiązania (klauzula rebus sic stantibus; waloryzacja świadczeń pieniężnych)*, „Studia Prawa Prywatnego” 2008, nr 1(8), s. 6, cytowany dalej jako: A. Brzozowski, *Wpływ II*; B. Lackoroński, *op. cit.*, s. 75.

⁵⁹ A. Pikulska-Robaszkiewicz, *Lichwa w państwie i prawie republikańskiego Rzymu*, Łódź 1999, s. 17, 28.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 29, 99.

⁶¹ *Ibidem*, s. 100, 107 i n.

⁶² Sankcje obowiązujące w okresie republiki mają charakter karny – zob. szerzej A. Pikulska-Robaszkiewicz, *op. cit.*, s. 29 i n.

⁶³ Por. idem, *Represje lichwiarstwa w rzymskiej republice*, [w:] *Salus rei publicae suprema lex. Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, Lublin 2007, s. 213 oraz idem, *Lichwa w państwie*, s. 100 i n.

tywne odzwierciedlenie obecne było także w innych rozwiązaniach prawnych, takich jak prawo żądania obniżenia ceny przy wadach rzeczy czy ograniczeniach lichwy. Wielkim kodyfikacjom nie była natomiast znana instytucja regulująca ekwiwalentność świadczeń w przypadku zmiany okoliczności po zawarciu umowy, określana mianem klauzuli *rebus sic stantibus*.⁶⁴ Powodem braku przyjęcia tego normatywnego rozwiązania były dominujące w tym czasie: swoboda stron w kształtowaniu treści czynności prawnej, wyjątkowa ingerencja sądu w stosunki umowne w przypadkach ściśle określonych w prawie oraz powszechna idea stabilności i bezpieczeństwa obrotu, której zaprzeczeniem byłoby wprowadzenie klauzuli.⁶⁵

A. Kodeks Napoleona⁶⁶ w art. 1134, stanowiącym, iż *umowy prawnie zawarte stają się prawem dla tych, którzy je uczynili*⁶⁷, przyjął zasadę swobody umów, powszechnie uznawaną za podstawowe hasło liberalizmu ekonomicznego.⁶⁸ W konsekwencji oznaczało to w szczególności możliwość ukształtowania przez strony treści samej umowy według ich uznania.⁶⁹ Oczywiście, rozciągało się to także na kwestię stosunku ceny do wartości towaru, co w dobie liberalizmu ekonomicznego, co do zasady, pozostawione zostało prawom wolnego rynku.

Analiza przepisów kodeksu pozwala jednak odnaleźć pewne granice dla swobody umów, które – jak słusznie stwierdza K. Sójka-Zielińska za redaktorami kodeksu – nie tyle wyznaczały jej zasięg, co *zapobiegać miały korzystaniu z niej z naruszeniem swobód innych jednostek*.⁷⁰ Służyła temu klauzula generalna sformułowana w art. 6 KN, stanowiąca, iż umowy prywatne nie mogły naruszać porządku publicznego i dobrych obyczajów.⁷¹ Te dwa kryteria pozaprawne pozwalały zatem na ingerencję w treść ukształtowanego kontraktu w każdym jej aspekcie.⁷² Wydaje się, iż ingerencja ta mogłaby dotyczyć także relacji ceny do wartości towaru, np. w przypadku rażącej nieekwiwalentności wzajemnych świadczeń stron.

Za uzupełnienie art. 6 KN należy uznać art. 1135 KN, który stanowił, że *umowy obowiązują nie tylko do tego, co jest w nich wyrażone, ale też jeszcze i do tego wszystkiego cokolwiek z natury zobowiązania podług słuszności, zwyczaju i pra-*

⁶⁴ M. Bieniak, *Klauzula rebus sic stantibus możliwości jej aktualnego zastosowania (uwagi na tle art. 357¹ KC)*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 12, s. 639; A. Brzozowski, *Wpływ I*, s. 24–25; W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *op. cit.*, s. 472.

⁶⁵ A. Brzozowski, *Wpływ I*, s. 24–25.

⁶⁶ Dalej w tekście KN.

⁶⁷ *Kodeks Napoleona*, Warszawa 1813, s. 275.

⁶⁸ K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*, Warszawa 2007, s. 114.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 114–115.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 115.

⁷¹ KN, s. 2. Szerzej na temat klauzul generalnych w Kodeksie Napoleona i ich znaczenia patrz: L. Leszczyński, *Tworzenie generalnych klauzul odsyłających*, Lublin 2000, s. 51–52.

⁷² *Ibidem*, s. 51.

wa wypływa.⁷³ Tym samym treść zobowiązania ukształtowana przez strony mogła zostać uzupełniona o treści wynikające zarówno z przepisów prawnych, jak i z kryteriów pozaprawnych.

Natomiast majątkowej dysproporcji świadczeń, ustalonej na przesłankach obiektywnych, dotyczyła wprost konstrukcja pokrzywdzenia zawarta w Kodeksie Napoleona, oparta na romanistycznej *laesio enormis* i wpisująca się tym samym w koncepcję *iustum pretium*.

Zgodnie z art. 1118 KN, pokrzywdzenie było przyczyną unieważnienia umowy w pewnych umowach lub względem pewnych tylko osób, a zatem tylko wyjątkowo – w sytuacjach przewidzianych w samym kodeksie.⁷⁴ Dotyczyło to mianowicie umowy sprzedaży nieruchomości, gdy sprzedawca, zgodnie z art. 1674 KN, został pokrzywdzony w cenie nieruchomości więcej niż o siedem dwunastych jej wartości.⁷⁵ W takim wypadku miał on prawo żądać unieważnienia umowy w ciągu dwóch lat od dnia sprzedaży.⁷⁶ Ochrona sprzedawcy nieruchomości z tytułu pokrzywdzenia obowiązywała przy tym bezwzględnie, choćby w samej umowie strony postanowiły inaczej.⁷⁷

Nabywca nieruchomości natomiast mógł zapobiec wyrokowi unieważniającemu umowę z powodu pokrzywdzenia tylko poprzez uiszczenie dopłaty do ceny sprawiedliwej.⁷⁸ Ocena rozmiaru pokrzywdzenia (a tym samym oszacowanie war-

⁷³ KN, s. 274.

⁷⁴ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencej*, t. II, Warszawa 1874, s. 351, cytowany dalej jako J. J. Delsol, *Zasady II*; G. Baudry-Lacantinerie, L. Saignat, *Traité théorique et pratique de droit civil, De la vente et de l'échange*, t. XVII, Paris 1900, s. 598.

⁷⁵ J. J. Delsol, *Zasady Kodeksu Napoleona w związku z nauką i jurysprudencej*, t. III, Warszawa 1874, s. 214, cytowany dalej jako J. J. Delsol, *Zasady III*. Sprzedaż ruchomości nie podlegała unieważnieniu z powodu pokrzywdzenia. Uznawano bowiem, że ruchomości mają co do zasady mniejszą wartość niż nieruchomości (*res mobilis res vilis*), a do tego ich cena jest znacznie mniej stabilna, zależna nie tylko od czasu, ale także miejsca transakcji – G. Baudry-Lacantinerie, L. Saignat, *op. cit.*, s. 605–606.

⁷⁶ Art. 1676 i art. 1683 KN – J. J. Delsol, *Zasady III*, s. 215. Dwuletni termin na wytoczenie skargi o unieważnienie, a także przyjęcie, iż nie podlegał on zawieszeniu i biegł także przeciwko mężatkom, małoletnim, ubezwłasnowolnionym, zaginionym, jak również przez czas zastrzeżony dla prawa odkupu (art. 1676 KN), miał na celu zagwarantować pewność obrotu prawnego i chronić tym samym nabywcę przed zbyt długą niepewnością – A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 559–560.

⁷⁷ Por. art. 1674 KN – J. J. Delsol, *Zasady III*, s. 214. Sprawia to, że regulację tę można postrzegać jako ograniczenie autonomii woli jednostki, mającej odzwierciedlenie w kodeksowej zasadzie swobody umów.

⁷⁸ Art. 1681 KN – J. J. Delsol, *Zasady III*, s. 215. Uznanie przez sąd, iż pokrzywdzenie rzeczywiście miało miejsce, aktualizowało dwa alternatywne uprawnienia nabywcy nieruchomości: prawo zatrzymania nieruchomości za stosowną dopłatą lub oddanie nieruchomości sprzedawcy. W przedmiocie wynikających stąd rozliczeń między sprzedawcą a kupującym, patrz bliżej: art. 1681–1682 KN – *ibidem*, s. 215; *Cours de droit civil français d'après la méthode de Zachariae par MM. Aubry et Rau*, Paris 1907, s. 181–183; A. Okolski, *op. cit.*, s. 560–561.

tości nieruchomości i ustalenie ceny sprawiedliwej), odbywała się według stanu i wartości nieruchomości w chwili sprzedaży. Sąd przeprowadzał na tę okoliczność dowód z opinii trzech biegłych.⁷⁹

Ponadto, Kodeks Napoleona uznawał za szczególnie podatnych na pokrzywdzenie małoletnich i to oni stanowili tę grupę osób, wzmiankowaną w art. 1118, której pokrzywdzenie, zgodnie z art. 1305, było ogólną przyczyną wzruszenia umów zawartych z ich udziałem i to bez względu na rozmiar pokrzywdzenia.⁸⁰

Zasada ekwiwalentności świadczeń leżała także, podobnie jak w prawie rzymskim, u podstaw konstrukcji jednego z roszczeń kupującego w stosunku do sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady ukryte sprzedanej rzeczy.⁸¹ Zgodnie bowiem z art. 1644 KN, kupujący miał prawo nie tylko oddać rzecz i żądać zwrotu ceny, ale także zatrzymać rzecz i żądać zwrotu części ceny według oznaczenia biegłych. W przypadku tego ostatniego roszczenia, służyło ono ewidentnie przywróceniu zachwianej ekwiwalentności świadczeń i dostosowaniu ceny do wartości rzeczy wadliwej.⁸²

W kategoriach naruszenia *iustum pretium* można postrzegać także wprowadzanie do umowy pożyczki lichwiarskich odsetek. W Kodeksie Napoleona jednak zasada swobody umów i spojrzenie liberalne przyświecały również zawartej w nim regulacji, dotyczącej wysokości odsetek. Art. 1907 KN dopuścił mianowicie możliwość określania odsetek umownych ponad wyznaczone odsetki ustawowe, o ile prawo tego nie zabraniało. Jedynym ograniczeniem była konieczność ustalenia wysokości takich odsetek w formie pisemnej, co miało chronić przed chciwością lichwiarzy.⁸³ Twórcy kodeksu uważali bowiem, że pożyczkodawcy *nie odważyliby się umawiać na piśmie o procent nadto wygórowany*.⁸⁴

B. Kodeks cywilny austriacki (ABGB), powstały, tak jak Kodeks Napoleona, w realiach liberalizmu ekonomicznego, w prawie zobowiązań umownych przyjął także zasadę swobody umów.⁸⁵ Zgodnie z § 861 kodeksu, umowa dochodziła do skutku przez zgodną wolę stron.⁸⁶

Podobnie jak w Kodeksie Napoleona, także w ABGB instytucja pokrzywdzenia, oparta na przesłankach obiektywnych – materialnej dysproporcji świadczeń, stała się narzędziem regulującym kwestię nieekwiwalentności świadczeń w sto-

⁷⁹ Art. 1675 oraz art. 1677–1680 KN – J. J. Delsol, *Zasady III*, s. 215; A. Okolski, *op. cit.*, s. 560.

⁸⁰ J. J. Delsol, *Zasady II*, s. 351, 359, 490.

⁸¹ Art. 1644 w zw. z art. 1641 i 1643 KN – J. J. Delsol, *Zasady III*, s. 199, 200–201.

⁸² *Ibidem*, s. 201, 202.

⁸³ W. Wołodkiewicz, *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Wyd. Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2009, s. 238.

⁸⁴ J. J. Delsol, *Zasady III*, s. 317.

⁸⁵ K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Warszawa 2009, s. 122–123.

⁸⁶ W. L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, t. II, Kraków 1905, s. 393–394.

sunkach obligacyjnych. W ABGB zastosowanie instytucji pokrzywdzenia miało przy tym zasięg zdecydowanie szerszy niż w Kodeksie Napoleona, gdyż kodeks cywilny austriacki, na mocy § 934, uczynił z pokrzywdzenia przyczynę wzruszenia wszystkich umów wzajemnych.⁸⁷ *Przy obustronnie obowiązujących aktach* pokrzywdzony miał bowiem prawo *żądać zniesienia umowy i przywrócenia do pierwotnego stanu*, jeżeli nie otrzymał od drugiej strony co najmniej połowy rzeczywistej wartości swojego świadczenia. Dla oceny tej dysproporcji właściwa była oczywiście chwila zawarcia umowy. Podobnie jak w Kodeksie Napoleona, także tutaj druga strona mogła zapobiec unieważnieniu umowy poprzez uzupełnienie wartości swojego świadczenia do poziomu wartości świadczenia spełnionego przez stronę pokrzywdzoną.⁸⁸ W przeciwieństwie natomiast do Kodeksu Napoleona, gdzie ochrona z tytułu pokrzywdzenia przy umowie sprzedaży nieruchomości obowiązywała bezwzględnie, § 935 ABGB dopuszczał jej wyłączenie, w szczególności na mocy woli stron.⁸⁹

Także na koncepcji *iustum pretium*, mierzonej kryteriami obiektywnymi, ale wzbogaconej o elementy subiektywne, został oparty znowelizowany § 879 ABGB, który zaczął obowiązywać (obok § 934 w dotychczasowym brzmieniu) z dniem 1 stycznia 1917 r.⁹⁰ Stanowił on, iż umowa wykraczająca przeciwko ustawie lub dobremu obyczajom jest nieważna. W szczególności, zgodnie z pkt. 4 powołanego paragrafu, sankcją nieważności obarczona była umowa, w której naruszona została zasada ekwiwalentności świadczeń wzajemnych (element obiektywny), ale w sytuacji zaistnienia określonego położenia lub cech wyzyskiwanego kontrahenta (element subiektywny). Mianowicie, nieważna bezwzględnie była umowa, jeśli przy jej zawarciu ktoś wyzyskał *lekkomyślność, przymusowe położenie, niedołęstwo rozumu, brak doświadczenia lub rozdrażnienie umysłowe innej osoby, tym sposobem, że za świadczenie każe sobie lub komu trzeciemu przyrzec albo udzielić*

⁸⁷ *Ibidem*, s. 509. Jedynie przepisy szczególnie wyłączały możliwość wzruszenia umowy z powodu pokrzywdzenia w przypadku kontraktów losowych (§ 1268 ABGB) oraz w układzie pojedynczym – ugodzie (§ 1386 ABGB) – I. S. Czernyński, *Powszechne prawo prywatne austriackie*, t. II, Lwów 1867–1868, s. 34.

⁸⁸ W. L. Jaworski, *op. cit.*, s. 509.

⁸⁹ Środek prawny z powodu pokrzywdzenia nie mógł być użyty, jeżeli pokrzywdzony zrzekł się go lub oświadczył, że przyjmuje rzecz o nadzwyczajnej wartości ze szczególniejszego upodobania, jeżeli znał prawdziwą wartość rzeczy, a mimo to przystał na dysproporcję świadczeń, jeżeli ze stosunku osób należało domniemywać, że ich wolą było zawarcie umowy mieszanej – odpłatnej z nieodpłatną. Ponadto, pokrzywdzony nie mógł skutecznie żądać wzruszenia umowy, gdy rzeczywista wartość świadczeń była już niemożliwa do ustalenia albo rzecz, będąca przedmiotem świadczenia, została przez sąd zlicytowana – *ibidem*.

⁹⁰ § 879 zmieniony z dniem 1 stycznia 1917 r. przez art. I § 90 rozporządzenia cesarskiego z dnia 19 marca 1916 r., zawierającego trzecią nowelę częściową do powszechnej księgi ustaw cywilnych, *Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z 1916 r.*, cz. XXXVIII, poz. 69.

takie świadczenie wzajemne, którego wartość majątkowa do wartości świadczenia w rażącej zostaje niestosowności.⁹¹

W ideę ceny sprawiedliwej na gruncie ABGB wpisuje się także problematyka lichwy, która w kodeksie wyraźnie ewoluowała. W swoim pierwotnym brzmieniu kodeks przewidywał bowiem ograniczenia w pobieraniu odsetek, dopuszczając je jedynie do wysokości prawem określonej stopy procentowej.⁹² Zwycięstwo tendencji liberalnych doprowadziło jednak do zniesienia tych ograniczeń na mocy ustawy z dnia 14 czerwca 1868 r., która w § 1 stanowiła, że *istniejące dotychczas ograniczenia ustawowe umownej stopy odsetkowej i wysokości kary umownej przy pożyczkach i wierzytelnościach kredytowych tracą moc obowiązującą*.⁹³ Już jednak w ustawie z dnia 28 maja 1881 r. o nierzetelnym postępowaniu przy interesach kredytowych, mając na uwadze ochronę słabszej strony umowy przed nierzetelnym postępowaniem lichwiarzy przy udzielaniu pożyczek, przewidziano odpowiedzialność karną i unieważnianie umów zawartych w okolicznościach wskazanych w tej ustawie.⁹⁴ Zgodnie z jej § 1, *кто udzielając kredytu lub przedłużając go, wyzyskuje lekkomyślność albo wiadomą sobie konieczną potrzebę, niedołęstwo rozumu, brak doświadczenia lub wzruszenia umysłu osoby używającej kredytu przez to, że dla siebie lub kogo innego przyjmuje obietnicę lub świadczenie zysków, które bezmiernością spowodzić lub przyspieszyć mogą ruinę majątkową używającego kredytu, staje się winnym występku i karany będzie [...]*.⁹⁵ Sama umowa natomiast podlegała unieważnieniu.⁹⁶

Wprost w ABGB nie znajdziemy natomiast przepisu uprawniającego nabywcę do żądania zmniejszenia ceny z powodu wad rzeczy. Zgodnie z § 922, *кто odstępuje drugiemu rzecz jaką pod tytułem obciążającym, natenczas winien jest ewikcję, że rzecz ta ma własności, które były wyraźnie umówione, lub jakie zwykle są w niej dorozumiewane, i że stosownie do natury interesu lub zaszłej umowy może być użyta*.⁹⁷ W przeciwnym razie, jeżeli rzecz miała wady, które zbywca zataił, to ponosił on odpowiedzialność.⁹⁸ W pierwszej kolejności miał usunąć wadę, a jeżeli była ona nieusuwalna, a uniemożliwiała zwykle używanie rzeczy, to pokrzywdzony miał prawo żądać zniesienia umowy lub uzupełnienia rzeczy, jeżeli brak dotyczył miary lub wagi.⁹⁹ Z orzecznictwa natomiast wynikało, iż w zaistniałych okolicznościach faktycznych dopuszczalne było także roszczenie nabywcy

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² Por. § 993 – § 995 ABGB – W. L. Jaworski, *op. cit.*, s. 580, 583–584.

⁹³ *Ibidem*, s. 581–583; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje*, s. 135.

⁹⁴ W. L. Jaworski, *op. cit.*, s. 439–443; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje*, s. 135.

⁹⁵ W. L. Jaworski, *op. cit.*, s. 440.

⁹⁶ § 8 – § 10 ustawy z dnia 28 maja 1881 r. o nierzetelnym postępowaniu przy interesach kredytowych – *ibidem*, s. 441–442.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 500–501.

⁹⁸ § 923 ABGB – *ibidem*, s. 501.

⁹⁹ § 932 ABGB – *ibidem*, s. 503–504.

o zmniejszenie ceny o koszty naprawienia rzeczy, co odczytywać można w kategoriach osiągnięcia ceny sprawiedliwej.¹⁰⁰

C. Zgodnie z § 305 **niemieckiego kodeksu cywilnego (BGB)**, do ustanowienia zobowiązania przez czynność prawną oraz do zmiany treści zobowiązania potrzebna była *umowa między uczestnikami*.¹⁰¹ BGB zatem, jak jego poprzednicy, oparł prawo zobowiązań umownych na zasadzie swobody umów, dając tym samym wyraz tendencjom liberalnym. Pojęcia słusznej ceny (*iustum pretium*) i nadmiernego uszczerbku (*laesio enormis*), jako nie do pogodzenia z liberalizmem ekonomicznym, autonomią woli jednostki i zasadą swobody umów, zostały przy tym zakwestionowane w niemieckiej nauce pandektów. Stąd też w BGB nastąpiło zdecydowane odejście od wyłącznie mierzalnych (obiektywnych) kryteriów, wskazujących na dysproporcję wzajemnych świadczeń stron.¹⁰² Jednakże w BGB wyraźnie obecne były tendencje socjalizacji prawa i idee solidaryzmu społecznego, które znalazły odzwierciedlenie w ograniczeniach zasady swobody umów w imię słuszności i ochrony słabszego uczestnika obrotu.¹⁰³ Punktem wyjścia był tu, sformułowany w § 157 BGB, nakaz dokonywania wykładni treści umów *tak, jak tego wymaga uczciwość i zaufanie, mając na względzie zwyczaj przyjęte w życiu potocznym*.¹⁰⁴

Zgodnie natomiast z § 138 BGB, czynność prawna sprzeczna z dobrymi obyczajami była nieważna. Dalej paragraf ten regulował instytucję pokrzywdzenia, stanowiąc, iż *nieważna jest w szczególności czynność prawna, w której ktoś wyzyskując ciężkie położenie, lekkomyślność lub niedoświadczenie drugiego, każe za pewne świadczenie przyrzec lub przysporzyć sobie, albo osobie trzeciej korzyści majątkowe, które tak dalece przewyższają wartość świadczenia, że według zachodzących okoliczności pozostają w rażąco nieodpowiednim stosunku do świadczenia*.¹⁰⁵ W powołanym przepisie, powszechnie odczytywanym jako zakaz umów lichwiarskich¹⁰⁶, nacisk położony został na aspekt subiektywny.¹⁰⁷ Do zakwalifikowania jednak danego przypadku jako pokrzywdzenia (wyzysku), obok zaistnienia przesłanek subiektywnych po stronie pokrzywdzonego (ciężkie położenie, lekkomyślność lub niedoświadczenie) i chęci wyzyskania po stronie wyzyskującego, konieczne było jednoczesne zaistnienie przesłanki obiektywnej, tj.

¹⁰⁰ W. L. Jaworski, *op. cit.*, s. 508.

¹⁰¹ Z. Lisowski, *Kodeks Cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1933, s. 135.

¹⁰² W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bériet, *op. cit.*, s. 470; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje*, s. 314.

¹⁰³ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2008, s. 225, 355.

¹⁰⁴ Z. Lisowski, *op. cit.*, s. 70; A. Dziadzio, *op. cit.*, s. 355.

¹⁰⁵ Z. Lisowski, *op. cit.*, s. 57–58.

¹⁰⁶ A. Dziadzio, *op. cit.*, s. 355.

¹⁰⁷ W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bériet, *op. cit.*, s. 470.

rażąco nieodpowiedniego stosunku wzajemnych świadczeń stron.¹⁰⁸ W ten sposób mamy wyraźną koincydencję kryteriów subiektywnych, zresztą uwypuklonych, i kryterium obiektywnego – nieekwiwalentności wzajemnych świadczeń stron, co w istocie było normatywnym odzwierciedleniem idei *iustum pretium*.

Na straży ekwiwalentności świadczeń wzajemnych stanęła także regulacja zawarta w § 462 BGB, zgodnie z którą w przypadku wad rzeczy sprzedanej, za które odpowiada sprzedawca, kupujący może żądać cofnięcia kupna albo obniżenia ceny.¹⁰⁹ To ostatnie roszczenie służyło właśnie przywróceniu ekwiwalentności świadczeń, zachwianej z uwagi na wady rzeczy.

Polskie regulacje XX w. w aspekcie *iustum pretium*

A. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 października 1933 r. Kodeks zobowiązań¹¹⁰ zawierało zasadniczo kilka regulacji, które mogą zostać uznane za instytucje mające na celu rewizję niesłusznej ceny.

W przepisie art. 42 k.z. została umieszczona regulacja wyzysku, który został zaliczony do wad oświadczenia woli.¹¹¹ Instytucja dotyczyła nie tylko umów wzajemnych, ale także obciążających, a nawet pożyczki lichwiarskiej.¹¹² Warunki powoływania się na wyzysk zostały sformułowane przez ustawodawcę kumulatywnie, a były nimi: rażąca dysproporcja wzajemnych świadczeń stron, istniejąca w momencie zawierania umowy¹¹³, przymusowe położenie lub stan psychiczny w postaci lekkomyślności, niedoświadczenia po stronie wyzyskiwanego¹¹⁴, motywacja wykorzystania takiego położenia lub stanu kontrahenta po stronie wyzyskującego.¹¹⁵

W przypadku ziszczenia ww. przesłanek, wyzyskujący mógł żądać zmniejszenia świadczenia własnego albo zwiększenia świadczenia wyzyskującego¹¹⁶

¹⁰⁸ Z. Lisowski, *op. cit.*, s. XI, 57–58.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 199.

¹¹⁰ Dz. U. z 1933 r. nr 82, poz. 598 z późn. zm.

¹¹¹ Tytuł II: *Powstanie zobowiązań*, Rozdział II: *O wadach oświadczenia woli*; B. Lewaszewicz-Pertykowska, *Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym*, cytowana dalej jako *Wady*, s. 187; Z. Radwański, [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1: *Prawo zobowiązań, część ogólna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981, s. 385, cytowany dalej jako Z. Radwański, *SPC*.

¹¹² R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, Lwów 1939, s. 95, 98.

¹¹³ J. Korzonek, I. Rosenblueth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz. Przepisy wprowadzające – wyciągi z motywów ustawodawczych – ustawy dodatkowe*, t. I, Kraków 1936, s. 112; R. Longchamps de Bérier, *op. cit.*, s. 95.

¹¹⁴ J. Korzonek, I. Rosenblueth, *op. cit.*, s. 111.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 112.

¹¹⁶ R. Longchamps de Bérier, *op. cit.*, s. 95–96; J. Korzonek, I. Rosenblueth, *op. cit.*, s. 112.

w terminie jednego roku od dnia zawarcia umowy, a jeśli byłoby to utrudnione, mógł on uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli.¹¹⁷

Z kolei przepis art. 269 k.z.¹¹⁸ zawierał regulację *rebus sic stantibus*, odnosząc ją wyłącznie do zobowiązań wynikających z umów. Zastosowanie przepisu mogło nastąpić w przypadku, gdy nadmierna trudność w spełnieniu świadczenia lub groźba rażącej straty wynikała z zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności, w szczególności wojny, zarazy, zupełnego nieurodzaju, innych klęsk żywiołowych, których strony nie mogły przewidzieć w momencie zawarcia umowy.¹¹⁹ Wskazać należy, że ustawodawca polski, jako pierwszy w Europie, wprowadził normatywne uregulowanie powyższej instytucji na gruncie prawa cywilnego.¹²⁰

Przywróceniu ekwiwalentności świadczeń wzajemnych, naruszonej wskutek wad rzeczy sprzedanej, służyło na gruncie kodeksu zobowiązań roszczenie kupującego o obniżenie ceny z powodu wady rzeczy. Obniżenie to, zgodnie z art. 310 k.z., następowało *w takim stosunku, w jakim wartość przedmiotu sprzedaży, wolnego od wad, pozostaje do jego wartości, obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad.*¹²¹ Z roszczenia o obniżenie ceny kupujący mógł skorzystać zarówno w przypadku wady prawnej, *jeżeli sprzedane prawo służy osobie trzeciej tylko częściowo*, przysługując w pozostałym zakresie (ale nie w pełni) sprzedawcy, *albo istnieje tylko w mniejszej rozciągłości* (art. 315 § 2 k.z.)¹²², jak i w przypadku wady fizycznej (art. 325 § 1 k.z.).¹²³

W ramach rękojmi za wady prawne, we wskazanej powyżej sytuacji, roszczenie kupującego o obniżenie ceny było roszczeniem podstawowym, gdyż zgodnie z art. 315 § 2 k.z., odstąpienie od umowy było możliwe dopiero wtedy, gdy z okoliczności wynikało, że kupujący nie zawarłby umowy, gdyby wiedział, że sprzedane prawo służy w części osobie trzeciej lub istnieje w mniejszym zakresie.¹²⁴ W przypadku natomiast rękojmi za wady fizyczne, na podstawie art. 325 § 1 k.z., żądanie obniżenia ceny było zawsze żądaniem alternatywnym (alternaty-

¹¹⁷ B. Lewaszkiwicz-Pertykowska, *Wady*, s. 200–201, która podkreśla nowatorskie rozwiązanie polskiego ustawodawcy, uzależniające unieważnienie umowy od niemożliwości wyrównania świadczeń. Rozwiązanie to poddają krytyce już na gruncie art. 388 k.c.: A. Cisek, J. Kremis, *Z problematyki wyzysku w ujęciu kodeksu cywilnego*, „RPEiS” 1979, nr 3, s.71 i n.

¹¹⁸ Tytuł IV: *Wygaśnięcie zobowiązań*, Dział V: *Wygaśnięcie zobowiązań ze względu na nadzwyczajne wypadki*.

¹¹⁹ Szerzej zob. A. Brzozowski, *Wpływ I*, s. 132 i n.; A. Brzozowski, *Wpływ II*, s. 14–15; A. Brzozowski, *SPP*, s. 948 i n.

¹²⁰ Zob. A. Brzozowski, *SPP*, s. 947; J. Rajski, *Z problematyki funkcjonowania zasady pacta sunt servanda i klauzuli rebus sic stantibus we współczesnym klimacie gospodarczym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2010, nr 3, s. 5.

¹²¹ J. Korzonek, I. Rosenblueth, *op. cit.*, s. 816–818.

¹²² *Ibidem*, s. 824, 826.

¹²³ *Ibidem*, s. 845–846.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 824.

wa rozłączna), obok prawa do odstąpienia od umowy, a w odniesieniu do rzeczy zamiennych, stosownie do treści § 2 powołanego artykułu, także obok żądania dostarczenia takiej samej ilości rzeczy tego samego gatunku, ale wolnych od wad.¹²⁵

Odnotować należy, iż żądanie obniżenia wynagrodzenia było również w k.z. roszczeniem zamawiającego w ramach rękojmi za wady dzieła, na podstawie art. 486 § 1 k.z. Mianowicie, zamawiający mógł żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku, jeżeli dzieło miało inne wady niż czyniące je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiające się wyraźnej umowie. Te ostatnie wady bowiem uprawniały zamawiającego do odstąpienia od umowy.¹²⁶

Mając na względzie socjalną ochronę dłużnika – pożyczkobiorcy – słuszną ceną znalazła także swoje normatywne odzwierciedlenie w zawartej w kodeksie zobowiązań regulacji dotyczącej ograniczeń w zakresie umownej stopy odsetkowej. Zgodnie z art. 90 § 1 k.z., jeżeli umówiona stopa procentowa była wyższa o dwie jednostki od każdorazowej stopy ustawowej, a wierzyciel nie zgodził się na obniżenie odsetek do powyższej wysokości, dłużnik mógł w takiej sytuacji wypowiedzieć dług z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu wypowiedzenia.¹²⁷ Przepis ten miał przy tym charakter bezwzględnie obowiązujący (art. 90 § 2 k.z.), co twórcy kodeksu uzasadniali tym, że nadanie mu charakteru względnie obowiązującego uczyniłoby przewidzianą w nim ochronę iluzoryczną, gdyż kredytodawcy wyłączałyby jego stosowanie klauzulami odpowiedniej treści.¹²⁸

Podsumowując zatem, w kodeksie zobowiązań na straży zachowania *iustum pretium* stanęły następujące regulacje: instytucja wyzysku, klauzula *rebus sic stantibus*, roszczenie o obniżenie ceny z powodu wady rzeczy w ramach rękojmi za wady, a także ograniczenia umownych stóp procentowych.

B. Kodeks cywilny z 1964 r.¹²⁹

Instytucję wyzysku reguluje Kodeks cywilny w Księdze trzeciej, w Tytule III *Ogólnych przepisów o zobowiązaniach umownych*, w art. 388. Sporny jest zakres zastosowania przepisu, a mianowicie, czy instytucja znajduje zastosowanie do wszystkich umów dwustronnie zobowiązujących¹³⁰, czy też dotyczy wyłącznie

¹²⁵ *Ibidem*, s. 845–846, 847.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 1144–1147.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 216–217.

¹²⁸ *Ibidem*, s. 217–218.

¹²⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.

¹³⁰ A. Cisek, J. Kremis, *op. cit.*, s. 61–62; P. Machnikowski, [w:] *Kodeks cywilny*, E. Gniewka (red.), Warszawa 2008, s. 631; idem, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 5: *Prawo zobowiązań*, E. Łętowska (red.), s. 521, cytowany dalej jako P. Machnikowski, *SPP*.

zobowiązań wzajemnych¹³¹. Inną kwestią, dogmatycznie sporną, jest zaliczenie wyzysku do wad oświadczenia woli¹³² albo do wadliwości treści umowy. Za tym ostatnim poglądem przemawia umieszczenie instytucji wśród przepisów ograniczających swobodę umów, a nie w katalogu zamkniętym, dotyczącym wad oświadczenia woli.¹³³

Przesłankami zastosowania przepisu są: dysproporcja świadczeń, przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczanie drugiej strony, świadomość po stronie wyzyskującego istnienia wymienionych przesłanek.¹³⁴

Warunek różnicy świadczeń zostaje spełniony, gdy w sensie obiektywnym zachodziła rażąca dysproporcja pomiędzy nimi w chwili zawarcia umowy.¹³⁵ Zwrot „rażąca dysproporcja” jest pojęciem nieostrym, podlegającym każdorazowo ocenie w konkretnym przypadku, z zastrzeżeniem, że nie istnieje sztywny miernik oceny umownej wartości świadczenia do wartości rynkowej, a z pewnością nie jest nim połowa rynkowej wartości, właściwa dla romanistycznej *laesio enormis*.¹³⁶ Przesłanką subiektywną, warunkującą zastosowanie instytucji, jest położenie lub cechy wyzyskiwanego kontrahenta.¹³⁷ Dopiero jednak świadomość po stronie wyzyskującego rażąco nieekwiwalentnej wartości własnego świadczenia, połączona z wiedzą na temat przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczania kontrahenta, uzasadnia zastosowanie przepisu.¹³⁸

¹³¹ T. Justyński, *Relacja między art. 58 § 2 a art. 388 k.c. w kontekście nadmiernych odsetek umownych*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 1, s. 96, oraz s. 101 i n.; Z. Radwański, *SPC*, s. 387; C. Żuławska, [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 1996, s. 124.

¹³² Por. szerzej B. Lewaszkiwicz-Petrykowska, *op. cit.*, s. 188 i n., a także wskazaną bibliografię: P. Machnikowski, *SPP*, uw. 217, s. 520.

¹³³ S. Grzybowski, [w:] *System prawa cywilnego*, t. I: *Część ogólna*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 571; P. Machnikowski, *SPP*, s. 521; Z. Radwański, *SPC*, s. 385–386; Z. Radwański, [w:] *System prawa prywatnego*. t. 2: *Prawo cywilne – część ogólna*, Z. Radwański (red.), Warszawa 2002, s. 378, cytowany dalej jako Z. Radwański, *SPP*. Por. także wyrok SA w Białymstoku z 27 października 2004 r., I ACa 530/04 (publ. OSA 2005, nr 9, poz. 37, OSAB 2005, nr 1, poz. 28).

¹³⁴ A. Cisek, J. Kremis, *op. cit.*, s. 62–63; B. Lewaszkiwicz-Pertykowska, *op. cit.*, s. 192.

¹³⁵ P. Machnikowski, *SPP*, s. 525–626. Zmiany okoliczności po powstaniu zobowiązania winny być natomiast oceniane na podstawie przepisów *rebus sic stantibus*. Zob. jednak B. Czech, [w:] *Praktyczny komentarz z orzecznictwem. Kodeks cywilny, t. II, art. 353–1088*, Warszawa 2005, s. 99, a także wyrok SA w Katowicach z 10 stycznia 1995 r., I ACr 839/94 (publ. OSA 1996, nr 3, poz. 37). Na temat wartości rynkowej jako miernika oceny por.: B. Lewaszkiwicz-Pertykowska, *op. cit.*, s. 192–193.

¹³⁶ B. Czech, *op. cit.*, s. 98–99; P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 632; P. Machnikowski, *SPP*, s. 525; Z. Radwański, *SPP*, s. 255; C. Żuławska, *op. cit.*, s. 125.

¹³⁷ B. Lewaszkiwicz-Pertykowska, *op. cit.*, s. 195 i n.; P. Machnikowski, *SPP*, s. 526–527. Por. też wyrok SN z 11 października 1973 r. I PR 388/73 (niepubl. LEX 14233) oraz teza I wyroku SN z 27 maja 2005 V 191/05 (niepubl. LEX 407057).

¹³⁸ B. Lewaszkiwicz-Pertykowska, *op. cit.*, s. 198–199; P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 633; P. Machnikowski, *SPP*, s. 526; Z. Radwański, *SPC*, s. 387; C. Żuławska, *op. cit.*, s. 126.

Pokrzywdzony wyzyskiem może żądać, w terminie dwuletnim od dnia zawarcia umowy, ukształtowania treści umowy poprzez redukcję własnego świadczenia lub podwyższenia świadczenia wyzyskującego, gdyby natomiast modyfikacja taka łączyła się z nadmiernymi trudnościami – unieważnienia umowy.¹³⁹ Stan wyzysku umożliwia przy tym każdej ze stron stosunku obligacyjnego, którego przedmiotem jest wymiana dóbr, skorzystanie z uprawnień statuowanych przepisem art. 388 k.c.¹⁴⁰

Do zniwelowania stanu nieekwiwalentności świadczeń na gruncie obowiązującego prawa cywilnego służy regulacja przepisu art. 358 § 3 k.c. (tzw. mała klauzula *rebus sic stantibus*). Podstawą roszczenia waloryzacyjnego są następujące przesłanki: zobowiązanie jest pieniężne *sensu stricto*, tj. przedmiotem pierwotnego świadczenia dłużnika (od chwili zawarcia zobowiązania) jest świadczenie pieniężne¹⁴¹, nastąpiła zmiana siły nabywczej pieniądza, tj. zmieniła się możliwość nabycia określonych dóbr i usług za określoną wartość nominalną pieniądza (ilość jednostek), zmiana siły nabywczej pieniądza jest istotna.¹⁴² Tę ostatnią przesłankę należy ocenić przez pryzmat art. 354 k.c., określającego cel zobowiązania. Celem zobowiązania jest uzyskanie świadczeń wzajemnych, ekwiwalentnych przez każdą ze stron. Celu – w tym sensie – nie należy rozumieć jako efektu finalnego przedsięwzięcia ekonomicznego (np. wybudowania budynku). Jeżeli cel nie może zostać osiągnięty, gdyż występuje rażąca dysproporcja świadczeń stron¹⁴³, która jest wynikiem zmiany siły nabywczej pieniądza, wówczas można mówić o istotnej zmianie siły nabywczej. Istotna zmiana nie musi zatem być gwałtowna ani nagła.¹⁴⁴ W przypadku ziszczenia się ww. przesłanek, strona stosunku prawnego może żądać zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego.

Przesłankami zastosowania art. 357 § 1 k.c. (tzw. duża klauzula *rebus sic stantibus*) są: charakter umowny zobowiązania, nadzwyczajna zmiana stosunków, fakt, że owa zmiana powoduje nadmierną trudność w spełnieniu zobowiązania lub spełnienie świadczenia grozi rażąca stratą. Konieczne jest także, aby zmiana była przyczyną negatywnych skutków dla zobowiązanego oraz aby strony nie przewi-

¹³⁹ Na temat sformułowania żądania w pozwie zob. uwagi: P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 634 oraz idem, *SPP*, s. 530. Zob. także B. Lewaszkiewicz-Pertykowska *op. cit.*, s. 200 i n.

¹⁴⁰ Z uwagi na zakres opracowania pominięto tu relację instytucji wyzysku do regulacji zawartej w art. 58 § 2 k.c. Szerzej na ten temat zob. B. Czech, *op. cit.*, s. 99 oraz T. Justyński, *op. cit.*, s. 97 i n.; Z. Radwański, *SPP*, s. 247, 256–258, a także A. Cisek, J. Kremis, *op. cit.*, s. 67–68; C. Żóławska, *op. cit.*, s. 125.

¹⁴¹ A. Brzozowski, [w:] *Kodeks cywilny*, t. I: *Komentarz do art. 1–449¹¹*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2005, s. 877, cytowany dalej jako A. Brzozowski, *Kodeks*.

¹⁴² P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 554.

¹⁴³ A. Tropaczyński, *Gospodarcza niemożliwość świadczenia*, „Przeгляд Sądowy” 2004, nr 3, s. 64, T. Pajor, *Odpowiedzialność dłużnika za niewykonanie zobowiązania*, Warszawa 1992, s. 101.

¹⁴⁴ P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 555.

dywały w chwili zawierania umowy wpływu zmiany okoliczności na realizację zobowiązania.¹⁴⁵

W odniesieniu do nadzwyczajnej zmiany stosunków, należy stwierdzić, że chodzi tu o okoliczności, które nie są objęte ryzykiem umownym, a ich charakter musi być niezależny od stron i obiektywny.¹⁴⁶ Co do zasady, istotna zmiana siły nabywczej pieniądza nie może być podstawą do precyzowania żądań na podstawie ww. przepisu, gdyż temu celowi służy sądowa waloryzacja.¹⁴⁷ Jednak gwałtowna i głęboka zmiana siły nabywczej pieniądza (hiperinflacja) została uznana za okoliczność nadzwyczajną.¹⁴⁸ W doktrynie i judykaturze konsekwencji dopuszcza się możliwość krzyżowania zakresu zastosowania art. 357¹ k.c. i art. 358¹ § 3 k.c.

Powyższa zmiana stosunków, jak wskazano, musi powodować nadmierną trudność w spełnieniu świadczenia albo grozić rażąco strata. Świadczenie jest więc możliwe do zrealizowania przez dłużnika (nie zachodzi gospodarcza niemożliwość spełnienia świadczenia), ale powodowałoby to konieczność poniesienia nakładów o wiele wyższych niż przewidywane.¹⁴⁹ Rażąca strata, czyli obiektywnie oceniona, wskazuje, że żądanie spełnienia świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania stanowić będzie nadużycie prawa ze strony stosunku obligacyjnego, w porównaniu z wartością otrzymywanego przez tę stronę świadczenia.¹⁵⁰ W konsekwencji, w przypadku zaistnienia ww. okoliczności sąd może oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia, a nawet orzec o rozwiązaniu umowy.

Pomimo odmiennego co do zasady zakresu zastosowania wskazanych klauzul, ich podstawowym celem jest utrzymanie danego stosunku prawnego przy poszanowaniu zasad ekwiwalentności świadczeń, względnie proporcjonalności odszkodowania.

Zauważyć także marginalnie należy, że oprócz wskazanych przepisów umożliwiających uwzględnienie zmiany okoliczności na treść zobowiązania, prawo

¹⁴⁵ Przewidywalność jest różnicowana względem uczestników obrotu. Profesjonalista ma obowiązek zachowania wyższej staranności odnośnie do działalności zawodowo przez niego prowadzonej. Stąd też § 4 wyłącza możliwość zastosowania § 3 względem strony prowadzącej przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa.

¹⁴⁶ B. Czech, *op. cit.*, s. 29; P. Machnikowski, *Kodeks* s. 546.

¹⁴⁷ M. Wojewoda, *Sądowa kontrola żądania odsetek umownych*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 1, s. 62.

¹⁴⁸ Por. m.in. orzeczenia SN z 26 listopada 1991 r., III CZP 122/91, OSP 1992/7–8/170; z 31 maja 1994 r., III CZP 75/94, OSNC 1994/12/238; z 29 grudnia 1994 r., III CZP 120.94, OSNC 1995/4/55 Por. także: P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 546.

¹⁴⁹ A. Brzozowski, *Regulacja wpływu zmiany okoliczności na zobowiązania w świetle nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 28 lipca 1990 r.*, „Palestra” 1992, nr 5–6, s. 20 oraz P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 556. Inaczej: A. Malarewicz, *Wpływ zmiany stosunków na wykonanie zobowiązań – cz. I*, „Monitor Polski” 2005, nr 11, s. 544.

¹⁵⁰ A. Brzozowski, *Kodeks*, s. 864; P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 546.

cywilne dopuszcza możliwość: podwyższenia wynagrodzenia ryczałtowego należnego za wykonanie dzieła na warunkach określonych w art. 632 § 2 k.c., obniżenia czynszu dzierżawnego na warunkach określonych w art. 700 k.c., zmiany wysokości lub czasu płacenia renty wynikającej z ustawy na warunkach art. 907 § 2 k.c., zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k.r.o.).

Odnutować także należy, że fakt wadliwości towaru, stanowiącego przedmiot świadczenia sprzedawcy, upoważnia kupującego do żądania obniżenia ceny i to w zakresie stosunków konsumenckich (art. 8, ust. 4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego z 27 lipca 2002 r.)¹⁵¹, jak i pozostałych (art. 560 § 1 k.c., art. 574 k.c.).¹⁵² Wyraźnej uwagi wymaga natomiast treść art. 560 § 3 k.c., który stanowi, że żądanie obniżenia ceny z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Roszczenia o obniżenie ceny będzie można dochodzić na drodze sądowej przez powództwo o świadczenie, polegające na złożeniu oświadczenia woli określonej treści (art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.). Powyższe regulacje także mają na celu zapewnienie ekwiwalentności świadczeń stron, a więc służą zapewnieniu słusznej ceny.¹⁵³

Analogicznie, jak w omawianych w niniejszym opracowaniu regulacjach, podstawową funkcją odsetek w rozumieniu polskiego prawa cywilnego jest wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału, lub rzeczy oznaczonych co do gatunku i to bez względu na okoliczność, czy korzystanie takie zgodne jest z wolą wierzyciela (np. w wypadku umowy pożyczki) czy też następuje wbrew jego woli (odsetki za opóźnienie).¹⁵⁴ Ochronie ekwiwalentności świadczeń stron służy natomiast regulacja dotycząca odsetek maksymalnych.¹⁵⁵ Zgodnie z przepisem art. 359 § 2¹ k.c., odsetki maksymalne zostały zdefiniowane jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP. Naruszenie zakazu powoduje redukcję zastrzeżonych odsetek do wysokości odsetek maksymalnych (art. 359 § 2² k.c.; zob. art. 58 § 1 k.c.)¹⁵⁶, przy czym sporny jest zakres stosowania samej regulacji, tj. czy górna granica odsetek odnosi się do odsetek, których źródłem jest czynność prawna, czy także do odsetek wynikających z przepisu ustawy, których wysokość została

¹⁵¹ Dz. U. nr 141, poz. 1176 z późn. zm. Zob. szerzej J. Pisuliński, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 7: *Prawo zobowiązań – część szczególna*, J. Rajska (red.), Warszawa 2004, s. 188 i n.

¹⁵² Zob. szerzej: J. Jezioro, [w:] *Kodeks cywilny*, E. Gniewka (red.), Warszawa 2008, s. 1008, W. J. Katner, [w:] *System prawa prywatnego*, t. 7, s. 132 i n.

¹⁵³ A. Brzozowski, *SPP*, s. 945.

¹⁵⁴ P. Dybowski, A. Pyrzyńska, [w:] *Prawo zobowiązań – część ogólna*, t. 5, Warszawa 2006, s. 245, P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 558.

¹⁵⁵ A. Brzozowski, *SPP*, s. 945.

¹⁵⁶ P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 560.

określona przez czynność prawną.¹⁵⁷ Wskazać przy tym należy, że oprócz pojęcia odsetek maksymalnych pojawia się w judykaturze i piśmiennictwie termin odsetek nadmiernych. W okolicznościach konkretnego wypadku nawet odsetki maksymalne mogą być uznane za nadmierne, jako niezajdujące uzasadnienia ani w wysokości inflacji, ani w zyskach osiągniętych w ramach rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, czy też w związku z dysponowaniem kapitałem obrotowym.¹⁵⁸

ZAKOŃCZENIE

Wskazane na przestrzeni dziejów prawa cywilnego regulacje prawne łączą wspólny cel – zagwarantowanie ekwiwalentności świadczeń stron. Instytucje, na przykładzie których dokonano analizy normatywnego ujęcia ekwiwalentności, nie wyczerpują, rzecz jasna, wszystkich uregulowań obowiązujących w danym ustawodawstwie. Jednakże starano się wykazać w ramach niniejszego opracowania pewną kontynuację w zakresie przedstawianych instytucji (tak *laesio enormis* – współczesny wyzysk, klauzula *rebus sic stantibus*, obniżenie ceny z uwagi na wadliwość towaru, regulacja odsetek lichwiarskich).¹⁵⁹ Powyższa kontynuacja nie byłaby przy tym możliwa bez idei etyczno-moralnej *iustum pretium*. Zważywszy na platońską zasadę wieczności idei, nic dziwnego, że pomimo upływu czasu wciąż znajduje ona odzwierciedlenie normatywne. Uwzględniając zatem, że *ius est ars boni et aequi*, a zasadą stosowania prawa jest to, aby *honeste vivere, alterum non laedere, suum cuique tribuere*, obowiązek zapłaty słusznej ceny (wynagrodzenia) za przyjęte świadczenie winien być istotą każdego porządku prawnego.

SUMMARY

The present paper addresses the issue of *iustum pretium* and its juridical solution in civil law over the centuries. The institutions that have been analysed in this case, are the institutions of private law, which guarantee the equivalence of mutual benefits of involved parties. The paper considered the Roman law, the great nineteenth century codification of civil law (Code Napoleon, ABGB and BGB) and Polish twentieth century regulations – the code of obligations of 1933 and the current civil code.

¹⁵⁷ Szerzej zob. P. Dybowski, A. Pyrzyńska, *op. cit.*, s. 255 i n., P. Machnikowski, *Kodeks*, s. 560. Por. także K. Zagrobelny, [w:] *Kodeks cywilny*, E. Gniewka (red.), Warszawa 2008, s. 863–864.

¹⁵⁸ P. Dybowski, A. Pyrzyńska, *op. cit.*, s. 256 oraz uw. 300, s. 256.

¹⁵⁹ Por. W. Dajczak, T. Giaro, F. Longchamps de Bérier, *op. cit.*, s. 94.